



OKRĘGOWA KOMISJA
BADANIA ZBRODNI NIEMIECKICH
W CZĘSTOCHOWIE

EKSPOZYTURA W

45 1/2
34

Śledztwo i paskierunki 1947r.
W sprawie o kaucyjnej odpowiedzialności
Eweli Szymanskięj w Wieluniu:

Śm. Roman Beduarek, l. 28, s. Józefa, w Warszawie
funkcyjował w O. w Wieluniu, obec, zamieszkały
z żoną: Wiesia 1943r. razem 8-8½ godz. uszywał w
domu w Dobroju 4-5. strzelił karabinowym.
Zaciekawiony udął się rowerem w kierunku strażnicy.
W odległości 30m. od wejścia Stefana Gładzina
widział tego Stefana Gładzina, przy zabitego,
leżał on na ziemi, przeszedł się przez. Stali obok
niego wszyscy żandary. Naczelni zaczęli śledzić
Beduarka Romana, dlatego im nie ukłonił.
Po oddaniu ukłonu, karali żandary uciskali
Beduarka. Jeden żandarz uarywał się bok,
(Bok), drugi kardynał, jak się uarywał z
nie wie. Wszyscy udali się do polski. Po chwili
go na cmentarzu katolickim w Wieluniu.
Jak ludzie udali, to Stefan Gładzin, przy drodze
głęboko, miał podłokci chwycić na siebie
niekiedy, i go uciskał, zastrelili go. Sześciu
brata Gładzina, Józefa, którego poszukiwali w
zobudować Stefana Gładzina. Józef Gładzin
lecekt podłokci z sobą w miejscu.
Zemianem wszystkim. Odcyfau.

Beata Piotr Szymanski, adwokat,
był sędzią Grodzki w Częstochowie